



Tympanon fundacyjny Jaksy z Kopanicy z opactwa Benedyktynów na Olbinie we Wrocławiu (około 1162 r.)

się nie doczekał. Śmierć Władysława uczyniła natomiast możliwym powrót na Śląsk jego synów. Dla Bolesława nie byli oni groźni, gdyż jako młodszy nie mogli pretendować do tronu pryncypackiego. Jednocześnie musiał jednakże Bolesław zgodzić się na pewne ustępstwa wobec Fryderyka, w którego rękach wciąż znajdowali się polscy zakładnicy wraz z Kazimierzem Sprawiedliwym, bowiem – nie stawiając się przed cesarskim sądem ani nie biorąc udziału w wyprawie włoskiej – nie wypełnił polski senior warunków z Krzyszkowa.

Władysław Wygnaniec pozostawił po sobie czterech synów: Bolesława, Mieszka, Konrada i Alberta. Ich jedyna siostra, Ryksa, wychodząc dzięki Fryderykowi Barbarossie w 1152 r. za męża z władcy Kastylii, Alfonsa VII, została cesarową Hiszpanii. Gdy w pięć lat później owdowiała, znów cesarz skojarzył jej kolejnych pięciu latów życia małżeńskiego ponownie przywdział Ryksa wdowi welon. Miała jeszcze wyjść po raz trzeci za męża za Albrechta II, hrabiego von Everstein.

Oddając w 1163 r. synom Władysława II Śląsk, uczynił to Bolesław Kędzierzawy w formie własnego nadania, a ponadto zatrzymał sobie główne grody dzielnicy. Prawdopodobnie na

Śląsk przybyli tylko dwaj najstarsi Władysławowice: Bolesław Wysoki i Mieszko Płatonogi, pozostawiając swych młodszych braci, Konrada i Alberta, w Niemczech. Na razie Bolesław i Mieszko zarządzili swą dzielnicą wspólnie. Wykorzystując zaabsorbowanie Bolesława Kędzierzawego wyprawą na Prusy w 1166 r., w której zginął Henryk Sandomierski, Władysławowice zdobyli zatrzymane przez seniora grody. Pokazały więc „lwie szczytę”, jak ich nazwał Wincenty Kadłubek, swe pazury.

Gdy wyeliminowano ze Śląska wspólnego wroga, współpraca między Bolesławem Wysokim a Mieszkiem Płatonogim urwała się. Obydwaj synowie Władysława Wygnaniec różnili się znacznie. Choć obaj doświadczali u boku swego ojca losu wygnanców, to ich banicja upływała w zgoła odmiennych warunkach. Starszy, Bolesław, biorący jeszcze w kraju udział w życiu politycznym, na wygnaniu stale przebywał w otoczeniu swych cesarskich krewniaków. Brał udział w krucjacie z 1147 r., dwukrotnie u boku Fryderyka Barbarossy wyprawiał się do Włoch, gdzie pod murami Mediolanu zyskał sławę rycerską, pokonując na oczach całego cesarskiego wojska niezwykle silnego i wysokiego rycerza włoskiego. Młodszy, Mieszko, który z powodu kalectwa nie mógł być nawet przeznaczony do stanu duchow-

nego, zapewne nie nazywał się Mieszko do swego sta-
 żył u boku rodziców
 przetrwała się w kor-
 Władysławowiców, g-
 zapewne Bolesław W-
 ponadto obawiając
 synów Bolesława pr-
 Bolesław z pierwsz-
 wa, a z drugiej zaś
 już wówczas Boles-
 Dla swych pol-
 partnera w osobie
 rosłwa. Zagrożo-
 dziedzictwo swe-
 przeznaczenia sy-
 mierzył się Jaros-
 umieli się z Bo-
 wygnali Bolesława
 manie Bolesława
 rosy już w 1173
 na Śląsku, lecz
 zał kompromis-
 ław Wysoki Mi-
 wowi nadał k-
 Bolesław Kęd-
 Mieszko Stary